

Sygn. akt III AUa 1457/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystian Serzysko
Sędziowie:	SSA Monika Kowalska (spr.) SSA Dariusz Płaczek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Ziarko

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2018 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **M. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawcy M. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 czerwca 2016 r. sygn. akt V U 9/16

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem Okręgowym w Kielcach od dnia 27 czerwca 2016 r. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 1457/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w K. zobowiązał ubezpieczonego M. K. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z tytułu renty socjalnej za okres od 1 listopada 2012 r. do 31 października 2015 r. w kwocie 25.537,44 zł.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił odwołanie M. K. od powyższej decyzji z 24 listopada 2015 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. K. urodził się w dniu (...) Decyzją z dnia 1 października 2003 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przyznał M. K. prawo do renty socjalnej do 31 grudnia 2003 r., a następnie decyzją z dnia 16

stycznia 2004 r. prawo do renty socjalnej zostało mu przyznane na stałe. Ubezpieczony w decyzjach został pouczone o obowiązku informowania organu rentowego o zaistnieniu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części. W decyzji z dnia 1 października 2003 r. oraz w decyzji z dnia 16 stycznia 2004 r. w pkt IV zawarta była informacja o tym, że renta socjalna nie przysługuje osobie tymczasowo aresztowanej lub odbywającej karę pozbawienia wolności. Od dnia 6 lutego 2012 r. ubezpieczony przebywa w Areszcie (...). Koniec odbywania kary pozbawienia wolności przypada na dzień 17 listopada 2016 r. W okresie pozbawienia wolności M. K. nieprzerwanie pobierał rentę socjalną i nie poinformował organu rentowego o fakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Za okres od 1 marca 2012 r. do 31 października 2015 r. pobrał nienależnie rentę socjalną w kwocie 30.998,80 zł. Organ rentowy odstąpił od żądania zwrotu kwoty 5.461,36 zł za okres od 6 lutego 2012 r. do 31 października 2012 r. Zaskarżoną decyzją zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranej renty socjalnej za okres od 1 listopada 2012 r. do 31 października 2015 r. w kwocie 25.537,44 zł.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

W tym stanie rzeczy, Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za nieuzasadnione. Przytoczył treść art. 138 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z którego wynika, że nienależnym świadczeniem w rozumieniu tej regulacji jest świadczenie, które spełnia kumulatywnie następujące przesłanki: zostało wypłacone przez organ rentowy, istnieją okoliczności powodujące ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części oraz osoba pobierająca świadczenia była pouczone o braku prawa do ich pobierania, przy czym nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, zaś w pozostałych wypadkach za okres dłuższy niż 3 lata. Według art. 8 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, renta socjalna nie przysługuje za okres tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności, a osoba tymczasowo aresztowana lub odbywająca karę pozbawienia wolności jest obowiązana niezwłocznie powiadomić właściwy organ wypłacający rentę socjalną o tymczasowym aresztowaniu lub o odbywaniu kary pozbawienia wolności. Obowiązek ten spoczywa również na dyrektorze aresztu lub zakładu karnego. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na szczególny charakter renty socjalnej, stanowiącej formę realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego osób, które z powodu całkowitej niezdolności do pracy związanej z powstaniem naruszenia sprawności organizmu w okresie poprzedzającym podjęcie działalności zarobkowej, nie nabyły uprawnień do świadczeń z innych systemów zabezpieczenia społecznego. Szczególny charakter renty socjalnej uzasadnia ścisłą interpretację przesłanek nabycia i utraty prawa do tego świadczenia oraz warunków jego wypłaty. Odmowa prawa do tego świadczenia z tej przyczyny, że wobec ubezpieczonego zastosowano karę pozbawienia wolności, znajduje uzasadnienie nie tylko w dosłownej treści art. 8 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, ale także w ratio legis tej ustawy. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, iż ubezpieczony M. K. został prawidłowo pouczone o wszelkich okolicznościach mających wpływ na prawo do pobierania świadczenia. W decyzji z dnia 1 października 2003 r. (w pkt IV ppkt 2 pouczenia), przyznającej ubezpieczonemu prawo do renty socjalnej do dnia 31 grudnia 2003 r., a następnie w kolejnej decyzji z dnia 16 stycznia 2004 r. (w pkt IV ppkt 2 pouczenia), którą prawo do renty socjalnej zostało przyznane na stałe, ubezpieczony został pouczone o obowiązku informowania organu rentowego o zaistnieniu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części oraz wyraźnie wskazano, że renta socjalna nie przysługuje osobie tymczasowo aresztowanej lub odbywającej karę pozbawienia wolności. Zawarte w tych decyzjach pouczenia w sposób precyzyjny wskazują, jakie okoliczności pociągają za sobą obowiązek zwrotu świadczenia i taką właśnie okolicznością, mającą wpływ na prawo do pobierania renty socjalnej, jest pobyt ubezpieczonego w Areszcie (...)w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Ubezpieczony powinien zatem niezwłocznie po osadzeniu go w Areszcie Śledczym poinformować o tym fakcie organ rentowy, lecz tego nie uczynił. Organ rentowy uzyskał taką informację we wrześniu 2015 r., w wyniku przeprowadzonego we własnym zakresie postępowania wyjaśniającego. W związku z tym, pobierane przez M. K. świadczenie od 1 marca 2012 r. do 31 października 2015 r. w kwocie 30.998,80 zł było świadczeniem nienależnym.

Organ rentowy odstąpił od żądania zwrotu kwoty 5.461,36 zł za okres od 6 lutego 2012 r. do 31 października 2012 r. W tej sytuacji, pobrana przez ubezpieczonego renta socjalna za okres od 1 listopada 2012 r. do 31 października 2015 r. w kwocie 25.537,44 zł jest świadczeniem nienależnym i podlega zwrotowi.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wnioskodawcy, orzekając na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony M. K.. W sporządzonej osobiście apelacji wskazał, że jest osobą psychicznie chorą, niepoczytalną, nie umie pisać, ani czytać. Nikt nie poinformował go o tym, że nie może pobierać świadczenia w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. W uzupełnieniu apelacji ustanowiony dla ubezpieczonego pełnomocnik z urzędu sformułował zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 216 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 5 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji rozpoznanie sprawy bez udziału odwołującego się, co doprowadziło do nieważności postępowania, o jakiej mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c. W konkluzji apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, tj. począwszy od rozprawy w dniu 27 czerwca 2016 r., i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi do rozstrzygnięcia kwestię zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne, ewentualnie w przypadku oddalenia apelacji przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Ponadto, wskazując na treść art. 217 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c., skarżący złożył wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: A. N. (osadzonego w Areszcie (...)) oraz Z. K. na okoliczność sporządzenia pism za odwołującego się oraz braku umiejętności pisania i czytania przez odwołującego się. Zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy - posiadając informację o tym, że ubezpieczony nie potrafi czytać i pisać (zawartą w odwołaniu) – nie powinien poprzestać na pisemnym pouczeniu odwołującego się o przysługujących mu prawach, lecz powinien na podstawie art. 217 k.p.c. wezwać go na rozprawę w celu weryfikacji okoliczności wskazanych w odwołaniu i pouczyć go ustnie o przysługujących mu prawach, upewniając się, że pouczenie to zrozumiał. Odwołujący się M. K. zwracał się z wnioskiem o dowieszenie go na rozprawę sądową, lecz prośba ta nie została uwzględniona. Nieprawidłowe było rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy w oparciu o zgromadzoną w sprawie pisemną dokumentację, skoro osoba odwołująca się informuje, iż nie potrafi czytać i pisać. Niezależnie od wskazanych powyżej uchybień proceduralnych apelujący podniósł zarzut przedawnienia spornej należności za miesiąc listopad oraz grudzień 2012 r., a z ostrożności procesowej także za okres od stycznia 2013 r. do grudnia 2014 r. W ocenie skarżącego, niniejsza sprawa zawisła przed sądem w styczniu 2016 r., a zatem wszelkie należności organu rentowego w stosunku do M. K. z tytułu nienależnie pobranego świadczenia licząc 3 lata wstecz od tej daty są przedawnione, a jeśli dyrektor zakładu karnego dopełnił swojego obowiązku to także przedawnione są należności za okres od stycznia 2013 do grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego, niezależnie od podniesionych w niej zarzutów, skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku, zniesieniem postępowania przed Sądem Okręgowym w Kielcach, począwszy od dnia 27 czerwca 2016 r. z powodu jego nieważności i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W myśl art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, natomiast w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Powinnością sądu jest zatem usuwanie wszelkich uchybień powodujących nieważność na każdym etapie postępowania, bez względu na to, czy i kto podniósł stosowny zarzut. Jedną z przyczyn nieważności postępowania jest pozbawienie strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i chociaż nie każde naruszenie przepisów postępowania prowadzi do nieważności postępowania, to należy wziąć pod uwagę fakt, iż uczestnictwo w procesie, podejmowanie czynności procesowych, udział w rozprawach i innych czynnościach jest prawem strony, a nie jej obowiązkiem, natomiast obowiązkiem sądu jest zapewnienie stronie możliwości takiego uczestnictwa. W sytuacji, gdy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych i miało ono wpływ na możliwość strony do działania w procesie, a nadto strona nie mogła realizować swoich uprawnień do zakończenia postępowania w danej instancji, należy

przyjąć zaistnienie przesłanek jego nieważności określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c. Zagwarantowana stronom postępowania cywilnego zasada sprawiedliwości proceduralnej zostaje zrealizowana, jeżeli każda ze stron ma możliwość przedstawienia swojego stanowiska w kwestiach spornych, dotyczących zarówno okoliczności faktycznych, jak i ocen prawnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 grudnia 2001 r., V CKN 556/00; z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 368/06; z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 339/07; z dnia 16 lipca 2009 r., II PK 13/09; z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 404/09).

W realiach rozpoznawanej sprawy nie wzbudza jakichkolwiek wątpliwości okoliczność, że zarówno w postępowaniu przed organem rentowym, jak i na etapie postępowania toczącego się przed Sądem pierwszej instancji skarżący był osobą pozbawioną wolności. W okresie od 6 lutego 2012 r. do 17 listopada 2016 r. przebywał w Areszcie (...), gdzie odbywał karę pozbawienia wolności. Jako osoba osadzona nie dysponował możliwością osobistego stawiennictwa na rozprawie sądowej. W odwołaniu od decyzji organu rentowego, inicjującym przedmiotowy proces, wskazywał na brak umiejętności pisania i czytania oraz konieczność korzystania w tym zakresie z pomocy osób trzecich. Przytoczone przez skarżącego okoliczności mają istotne znaczenie z perspektywy oceny skuteczności udzielonego świadczeniobiorcy pouczenia o przyczynach powodujących ustanie prawa do pobierania świadczenia rentowego, co rzutuje na obowiązek zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń. Zasygnalizowane przez skarżącego problemy z zapoznaniem się z treścią skierowanego do niego przez organ rentowy pisemnego pouczenia powinny zostać przez Sąd pierwszej instancji zweryfikowane pod kątem prawdziwości podanych w odwołaniu informacji, gdyż wyjaśnienie tej kwestii ma istotne znaczenie w aspekcie kontroli zasadności zaskarżonej decyzji. Sąd Okręgowy, wydając w dniu 10 marca 2016 r. zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy zdecydował o wezwaniu wnioskodawcy na rozprawę sądową. Przedmiotowe zarządzenie nie zostało wykonane, gdyż skarżącemu, za pośrednictwem Dyrektora Aresztu (...), doręczono jedynie zawiadomienie o terminie rozprawy, co nie zakłada jego obowiązkowego stawiennictwa na rozprawie sądowej. Niezależnie jednak od popełnionego uchybienia przy realizacji zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy, M. K. wystosował do Sądu pierwszej instancji pismo datowane na dzień 22 marca 2016 r., w którym zwracał się z prośbą o doprowadzenie go na rozprawę sądową w dniu 27 czerwca 2016 r. Prośbę tą motywował chęcią złożenia obszernych wyjaśnień w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy nie podjął w tej materii żadnej decyzji procesowej, ani nie zarządził doprowadzenia skarżącego z aresztu śledczego na termin rozprawy, ani też nie odmówił wyraźnie uwzględnienia wniosku odwołującego się i nie poinformował go o odmowie doprowadzenia do Sądu na termin rozprawy. Skarżący nie otrzymał żadnej odpowiedzi na skierowane do Sądu pismo, w którym jednoznacznie wyrażał zamiar czynnego uczestnictwa w procesie poprzez złożenie zeznań. W dniu 27 czerwca 2016 r., bez udziału odwołującego się, odbyła się jedyna rozprawa sądowa, bezpośrednio poprzedzająca wydanie wyroku, opartego na zebranej w sprawie dokumentacji.

W przedstawionych powyżej uwarunkowaniach faktycznych Sąd drugiej instancji stwierdził, że skarżący został pozbawiony możliwości zrealizowania swojego prawa do obrony poprzez przedstawienie swojego stanowiska ustnie w trakcie rozprawy sądowej. Skarżący - nie będąc poinformowany o odmowie doprowadzenia na rozprawę - mógł słusznie przypuszczać, że zostanie doprowadzony i będzie uczestniczył w rozprawie, co niwelowało konieczność przedstawienia swoich racji na piśmie. Po drugie, jeśli rzeczywiście odwołujący się nie umie pisać i czytać, to wyrażenie stanowiska w formie pisemnej w jego przypadku mogło być utrudnione. Po trzecie, pismo z dnia 22 marca 2016 r., będące w pierwszym rzędzie wnioskiem o doprowadzenie na rozprawę, zawierało oświadczenie wyrażające chęć złożenia ustnych wyjaśnień, co należało odczytać jako wniosek dowodowy o przesłuchanie skarżącego w charakterze strony. Sąd pierwszej instancji nie wypowiedział się w przedmiocie tego wniosku, w istocie pomijając przesłuchanie odwołującego się w wyniku zaniechania doprowadzenia go na rozprawę, przy czym motywy tej decyzji nie znalazły żadnego odzwierciedlenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wskutek powyższych uchybień została zachwiana równowaga stron w procesie. Organ rentowy bez jakichkolwiek przeszkód mógł uczestniczyć w rozprawie sądowej wyznaczonej na dzień 27 czerwca 2016 r., natomiast skarżący został pozbawiony możliwości wzięcia udziału w tej rozprawie i podjęcia obrony swych praw. Sąd pierwszej instancji, rezygnując z zapewnienia odwołującemu się osobistego stawiennictwa na rozprawie sądowej, powinien poinformować go o odmowie doprowadzenia go na tą rozprawę.

Sąd Apelacyjny podziela wywód apelującego, iż w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji doszło do pozbawienia odwołującego się możliwości obrony, począwszy od dnia rozprawy wyznaczonej na dzień 27 czerwca 2016 r. Chodzi przy tym o formalny brak możliwości obrony, bez względu na to, czy działanie strony w procesie mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia meritum sporu. W tym kontekście warto przywołać pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z dnia 11 października 2012 r. (III CSK 12/12, LEX nr 1276223), w którym stwierdzono, iż zostaje zachwiana równowaga stron w procesie, a powód pozbawiony możliwości obrony swych praw w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji nie wykonał obowiązku poinformowania powoda pozbawionego wolności o odmowie doprowadzenia go na rozprawę i nie pouczył go w trybie art. 5 k.p.c. o możliwości pisemnego przedstawienia stanowiska i zgłoszenia wniosków dowodowych.

Podsumowując Sąd drugiej instancji uznał, że niniejsze postępowanie dotknięte jest nieważnością z przyczyn wskazanych w art. 379 pkt 5 k.p.c., co skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania od dnia 27 czerwca 2016 r. (termin rozprawy przeprowadzonej bez udziału skarżącego) i przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach.

Prowadząc ponownie postępowanie Sąd pierwszej instancji poza celowością przesłuchania skarżącego w charakterze strony rozważy zasadność zgłoszonych w apelacji wniosków dowodowych, w szczególności dopuszczenia dowodu z zeznań matki ubezpieczonego – Z. K. celem wyjaśnienia kwestii skuteczności udzielonego skarżącemu przez organ rentowy pouczenia dotyczącego warunków, od jakich uzależniona jest wypłata renty socjalnej.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku, na mocy art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło w trybie art. 108 § 2 k.p.c.

Monika Kowalska Krystian Serzysko Dariusz Płaczek